

sygn. akt VII Pa 107/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Kosicka

po rozpoznaniu 5 lipca 2021 r. na posiedzeniu niejawnym w Warszawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Syndkowi masy upadłości (...) S.A. w Z. w upadłości likwidacyjnej

o wynagrodzenie, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę przez pracownika bez wypowiedzenia z winy pracodawcy

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Z.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z 15 stycznia 2014 r., sygn. akt VI P 540/13

uchylił zaskarżony wyrok i umarza postępowanie w sprawie.

Małgorzata Kosicka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI P 540/13 z powództwa A. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Z. o wynagrodzenie, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę przez pracownika bez wypowiedzenia z winy pracodawcy, w pkt 1 zasądził od (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w Z. na rzecz powoda A. W.: a) tytułem wynagrodzenia za luty 2013 r. 3178,25 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty; b) tytułem wynagrodzenia za marzec 2013 r. 2900 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty; c) tytułem wynagrodzenia za kwiecień 2013 r. 5800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty; d) tytułem wynagrodzenia za maj 2013 r. 3190 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty; f) tytułem odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracownika bez wypowiedzenia z winy pracodawcy kwotę 17 400 zł. W punkcie 2 wyroku sąd I instancji oddalił wniosek pozwanej o rozłożenie świadczenia na raty. W pkt 3 wyroku sąd rejonowy nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie 1 do kwoty 5 800 zł, a w pkt 4 nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie 1776 zł z ustawowymi odsetkami tytułem opłaty sądowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania sądu rejonowego:

Powód A. W. był zatrudniony w pozwanej Spółce (...) S.A. z siedzibą w Z. od stycznia 1996 r. na podstawie umowy o pracę na stanowisku Kierownika działu inwestycji i zaopatrzenia, a od 15 września 2010 r. na stanowisku Dyrektora ds. Zakupów Inwestycyjnych na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Stosunek pracy między stronami ustał 17 maja 2013 r. na skutek oświadczenia A. W. o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy

na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. Jako przyczynę powód wskazał ciężkie naruszenie przez pracodawcę obowiązków wobec pracownika polegające na niewypłaceniu należnego wynagrodzenia za kwiecień 2013r., gdy termin wypłaty tego wynagrodzenia przypadał na 10 maja 2013 r. W rozwiązaniu umowy o pracę powód wskazał, że pracodawca już po raz trzeci nie zachował terminu płatności, bowiem zalegał mu również z wypłatą połowy wynagrodzenia za luty i marzec 2013 r. Powód nie wykorzystał 11 dni urlopu wypoczynkowego. Odchodząc z pracy, powód przekazał swoje obowiązki dwóm osobom – dyrektorowi ds. przygotowania produkcji i kierownik działu administracyjnego.

Miesięczne wynagrodzenie zasadnicze powoda, zgodnie z treścią porozumienia zmieniającego z 20 marca 2013 r. wynosiło 5800 zł brutto, a poprzednio obowiązywało porozumienie zmieniające z 24 lutego 2011 r., na mocy którego wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 6670 zł.

Wynagrodzenie u pozwanego miało być wypłacane do 10 dnia miesiąca z dołu. Pozwany nie wypłacił powodowi wynagrodzenia za okres od 1 lutego 2013 r. do 17 maja 2013 r. i ekwiwalentu za 11 dni urlopu. W zakładzie panowała ogólna wiedza, że pozwany nie wypłaca wynagrodzenia z powodu złej sytuacji finansowej. Przez brak wypłacania wynagrodzenia powód zmuszony był ograniczyć swoje wydatki do minimum oraz pożyczać pewne kwoty od córki, aby utrzymać siebie i chorą żonę-rencistkę.

Pozwem z 24 czerwca 2013 r. powód A. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Z. tytułem wynagrodzenia za okres od 1 lutego 2013 r. do 17 maja 2013 r. wskazanych kwot: 3178,25 wraz z odsetkami od 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty (zmodyfikowane na rozprawie 15 stycznia 2014 r.), 2900 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty, 5800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty, 3.190 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2013 r.; a także tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy – kwoty 3049,71 zł wraz z odsetkami za okres od 11 czerwca 2013 r. do zapłaty oraz odszkodowania za okres wypowiedzenia w wysokości 17 400 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie 27 czerwca 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda wskazane w pozwie kwoty.

Pozwana Spółka (...) S.A. 17 lipca 2013 r. wniosła sprzeciw i jednocześnie odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, oraz z ostrożności procesowej o rozłożenie na raty ewentualnie zasądzonych należności. Pozwana podała, że przyczyna, jaką powód wskazał rozwiązując umowę o pracę nie uzasadnia takiego kroku – pozwana wskazała na swoją trudną sytuację finansową spowodowaną długą zimą i niemożnością zakończenia robót, a tym samym wystawienia faktury i otrzymania pieniędzy od kontrahentów. Wskazane przez pozwaną okoliczności miały w jej ocenie uzasadniać twierdzenie, że nawet jeśli dopuściła się naruszenia podstawowego obowiązku wobec pracownika, to nie było to działanie zawinione, a tym samym nie może stanowić podstawy rozwiązania umowy o pracę przez pracownika w trybie art. 55 § 1¹ k.p. Ponadto pozwana podniosła, że z uwagi na trudną sytuację finansową, ewentualne zasądzenie kwot powinno zostać rozłożone na raty.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, sąd rejonowy oparł się na dokumentach dołączonych do akt sprawy oraz na zeznaniach powoda A. W., którym dał wiarę w całości.

Przystępując do rozważań prawnych, sąd rejonowy w pierwszej kolejności wskazał, że bezsporny był fakt niewypłacenia powodowi wynagrodzenia za pracę w okresie od 1 lutego 2013 r. do 17 maja 2013 r. Pozwany w tym zakresie przyznał, że pracownicy wiedzieli, że spółka ma trudności z przepływami finansowymi, co w jego ocenie nie uzasadnia rozwiązania umowy o pracę przez powoda we wskazanym trybie.

W ocenie sądu rejonowego okoliczność ta nie mogła usprawiedliwiać braku wypłaty wynagrodzenia. Pracodawca nie może być bowiem zwolniony z obowiązku wypłacenia wynagrodzenia za pracę z tego powodu, że stanowi to dla niego nadmierne obciążenie finansowe, a pracownik z kolei nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy.

Sąd rejonowy podkreślił, że w niniejszej sprawie powód zachował warunki formalne związane z rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 55 § 1¹ k.p., albowiem oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę złożył na piśmie, z podaniem przyczyny i z zachowaniem terminu przewidzianego w art. 52 § 2 k.p. Jak ustalono, podstawą dla rozwiązania umowy o pracę przez powoda w niniejszej sprawie jest art. 55 § 1¹ k.p. Warto zauważyć, że z treści regulacji zawartej w treści art. 55 § 1¹ k.p. oprócz możliwości rozwiązania przez pracownika umowy o pracę przewidziana jest również podstawa roszczenia odszkodowawczego, jakiego dochodzi w powód. W przypadku bowiem prawidłowego rozwiązania umowy o pracę z przyczyn tam wskazanych pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Aby móc zasądzić na rzecz powoda odszkodowanie należy zatem dowieść, że istniały przyczyny uzasadniające zastosowanie przez niego art. 55 § 1¹ k.p. Mając na uwadze przytoczoną treść powyższej regulacji, sąd rejonowy wskazał, że naruszenie stwierdzone przez powoda musi nosić znamiona ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Sąd I instancji wskazał, że w doktrynie i w orzecznictwie nie ma wątpliwości, co do tego, że obowiązek pracodawcy należy traktować jako obowiązek o charakterze podstawowym. Dodał, że z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że pracodawca faktycznie nie wypłacił powodowi w terminie wynagrodzenia za pracę. Za miesiące luty i marzec 2013 r. powód otrzymał w terminie jedynie część wynagrodzenia, natomiast za kwiecień 2013 r. w ogóle nie otrzymał zapłaty w terminie.

Sąd rejonowy zaakcentował, że samo naruszenie podstawowego obowiązku przez pracodawcę nie stanowi jeszcze automatycznie o jego ciężkości. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa określenie „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków” w art. 55 § 1¹ k.p. oznacza naruszenie przez pracodawcę z winy umyślnej lub wskutek rażącego niedbalstwa obowiązków wobec pracownika, stwarzające realne zagrożenie istotnych interesów pracownika lub powodujące uszczerbek w tej sferze. W kwestii winy pracodawcy należy zauważyć, że nie kryje on, iż rzeczywiście nie wypłacił wynagrodzenia za pracę, podając równocześnie w swym stanowisku okoliczności mające świadczyć o jego złej sytuacji finansowej, z której wynika fakt, iż ma on trudności z zapewnieniem środków finansowych. Pozwana spółka wiedziała więc o swych problemach finansowych, wiedziała także o fakcie niewypłacania swym pracownikom wynagrodzeń. Zdaniem Sądu Rejonowego powoływanie się pozwanego na okoliczność, że pracownicy wiedzieli o trudnościach finansowych spółki nie oznacza braku winy pozwanej za istniejący stan rzeczy. To pracodawca bowiem, a nie pracownik, ponosi ryzyko związane ze swoją działalnością i nie może być zwolniony z obowiązku wypłacania wynagrodzenia za pracę z tego powodu, że stanowi to dla niego nadmierne obciążenie finansowe. Jedynie pozwana ponosiła odpowiedzialność za istniejący stan rzeczy, nie jej wykonawcy i kontrahenci. Sąd I instancji zważył, że niewypłacanie powodowi wynagrodzenia spowodowało jego duże problemy finansowe, gdyż zmuszony był ograniczyć swoje wydatki do minimum oraz pożyczać pewne kwoty od córki, by móc utrzymać siebie oraz chorą żonę-rencistkę. Sąd rejonowy zwrócił uwagę na fakt, że powód rozwiązując umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy nie pozostawił spółki „samej sobie”, gdyż przekazał swoje obowiązki dwóm osobom.

Za niezasadny sąd I instancji uznał argument pozwanej, że powód nadużywa prawa poprzez żądanie odszkodowania. Nie jest bowiem sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa dochodzenie przez pracowników roszczeń o należne im wynagrodzenie za pracę w sytuacji, gdy nie ponoszą winy za nieosiągnięcie przez pracodawcę spodziewanych korzyści z działalności gospodarczej, a ponadto pracownik nie może pozostawać bezbronny w sytuacji niewypłacania mu wynagrodzenia przez pracodawcę znajdującego się w złej sytuacji finansowej, a tym samym zmuszany do kontynuowania zatrudnienia w sytuacji istnienia dużego prawdopodobieństwa, że pracodawca nadal nie będzie w stanie wywiązać się terminowo z obowiązku wypłaty całości wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze sąd I instancji uznał, że w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki umożliwiające powodowi skorzystanie z regulacji przewidzianej w art. 55 § 1¹ k.p. dotyczącej rozwiązania zawartej umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracodawcy, co rodzi po stronie pracownika roszczenie odszkodowawcze. Odnośnie samego roszczenia odszkodowawczego, sąd rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, co oznacza, że jego okres wypowiedzenia, zgodnie z art. 36 § 1 pkt 3 k.p., wynosi trzy miesiące. W związku z powyższym należne mu odszkodowanie powinno obejmować kwotę trzymiesięcznego wynagrodzenia, tj. 17 400 zł brutto.

W kwestii roszczenia powodów dotyczącego zaległego wynagrodzenia, w toku postępowania sąd rejonowy ustalił, że powodowi rzeczywiście nie wypłacono wynagrodzenia za pracę w pełnej wysokości za wskazane przez niego miesiące, co nie było kwestionowane przez stronę pozwaną. Wobec powyższego roszczenia powoda w tym zakresie były w pełni zasadne. Również kwestia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy nie była pomiędzy stronami sporna. Wobec powyższego oraz mając na uwadze brzmienie art. 171 § 1 k.p., który stanowi, że w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny, sąd rejonowy zasądził na rzecz powoda dochodzone przez niego roszczenie.

Sąd rejonowy oddalił wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzonych kwot na raty. Zdaniem sądu rejonowego, nie zachodziła bowiem przesłanka z art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Charakterystyką bowiem stosunku pracy jest ponoszenie przez podmiot zatrudniający wszelkiego ryzyka związanego z prowadzoną działalnością, zatem powinnością pracodawcy jest terminowe wypłacanie wynagrodzeń za pracę. Pozwany w tym celu powinien pozyskiwać środki finansowe z różnych dostępnych źródeł, tak aby zadośćuczynić swemu obowiązkowi. Wobec powyższego, zdaniem sądu I instancji, wniosek należało oddalić.

Rozstrzygnięcie o opłacie znalazło oparcie w art. 13 w związku z art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W związku z powyższym sąd rejonowy nakazał pobrać od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie 5 % od kwoty zasądzonej na rzecz powoda, tj. kwotę 1776 zł.

O rygorze natychmiastowej wykonalności sąd orzekł z urzędu na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. – nadając natychmiastowej wykonalności do kwoty nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda, tj. 5800 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zaskarżając powyższy wyrok w części dotyczącej punktów 1f, 2 i 4, zarzucając mu naruszenie:

- art. 55 § 1¹ k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwany dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracodawcy wobec powoda;
- art. 8 k.p. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego przez powoda w postaci żądania zapłaty odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracownika bez wypowiedzenia z winy pracodawcy;
- art. 320 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek uprawniający Sąd do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Powołując się na wskazane zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zakresie odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę

przez pracownika bez wypowiedzenia z winy pracodawcy (pkt 1f wyroku), rozłożenie zasądzonych kwot na 6 miesięcznych rat, płatnych poczynając od miesiąca następującego po miesiącu, w którym zostanie wydany wyrok, do 15 dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji, skarżący wskazał, że sąd I instancji niedostatecznie wnikliwie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy pod kątem ustalenia czy w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy doszło do naruszenia przez pozwanego pracodawcę obowiązków wobec pracownika w sposób ciężki, z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa,

z istotnym naruszeniem lub zagrożeniem interesów pracownika (art. 55 § 1⁽¹⁾ k.p.). Dodał, iż w jego ocenie niewątpliwie pozwana Spółka naruszyła swoje obowiązki pracodawcy wypłacając powodowi wynagrodzenie za luty i marzec 2013r. w połowie. Jednak nie było to ciężkie naruszenie tych obowiązków uprawniające powoda do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy w rozumieniu art. 55 § 1⁽¹⁾ k.p. Nadmienił, że gdyby spółka pomimo kryzysu nie podejmowała działań mających na celu ograniczenie kosztów działalności i pozyskiwanie środków na wynagrodzenia, to powód straciłby pracę już w 2012 r. Pozwana spółka, licząc jednak na zapowiadaną poprawę koniunktury, zaciągała także kredyty, z których pokrywała między innymi wynagrodzenia pracowników. Skarżący wskazał, że powód nie kwestionował przedstawionych przez stronę pozwaną okoliczności dotyczących złej sytuacji finansowej, jej przyczyn i powodów, dla których wynagrodzenia wypłacane były w częściach. W związku z powyższym, w niniejszej sprawie sąd rejonowy nie ocenił, w wystarczająco wnikliwy sposób, winy pracodawcy. Pozwana wskazała, że celem regulacji z art. 55 § 1⁽¹⁾ k.p. jest umożliwienie pracownikowi natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy w sytuacjach, w których jest to usprawiedliwione rzeczywistym i poważnym naruszeniem lub zagrożeniem naruszenia jego istotnych interesów – w innym wypadku pracownik może korzystać ze „zwyczajnych” środków ochrony przed naruszeniem jego praw (wystąpić o zasądzenie niewypłaconego wynagrodzenia, wypowiedzieć umowę o pracę, zwrócić się do Państwowej Inspekcji Pracy). Skarżący dodał, że powód składając oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia pogłębił trudną sytuację pozwanej spółki. Powód był zatrudniony na stanowisku Dyrektora do spraw Zakupów Inwestycyjnych i złożył oświadczenie

o rozwiązaniu umowy o pracę jednocześnie z pozostałymi podległymi mu pracownikami.

Tym samym dział Zakupów Inwestycyjnych przestał istnieć. Pozwana realizowała w tym czasie kontrakty budowlane i nagle odejście pracowników, w tym także powoda, znaczenie utrudniło wywiązywanie się spółki z zobowiązań. Z tego powodu pozwana spółka podniosła zarzut nadużycia prawa przez powoda w żądaniu odszkodowania. Jednocześnie skarżący wskazał,

po stronie spółki występują szczególnie uzasadnione okoliczności, powodujące konieczność rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, co wynika z odpowiedzi na pozew i załączonego

do niej pisma (...) S.A. z 15 marca 2013 r. Pozwana wskazała, że sąd pominął powyższe okoliczności, jak również informację o złożeniu 20 listopada 2013 r. przez spółkę wniosku

o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, podczas gdy nawet powód nie kwestionował faktów dotyczących złej kondycji finansowej pozwanej spółki. Tymczasem skarżący nie jest w stanie spełnić świadczenia jednorazowo i niezwłocznie, rozłożenie zasądzonej należności na 6 rat i odroczenie terminu płatności dalszych rat umożliwi efektywne wykonanie orzeczenia Sądu.

Zarządzeniem z 9 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zwrócił się do XVIII Wydziału Gospodarczego ds. upadłościowych i restrukturyzacyjnych Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie o nadesłanie informacji, czy na liście wierzytelności w sprawie o sygn. akt XVIII GUp 27/19 zatwierdzono wierzytelności A. W. w wysokości 3178,25 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę w lutym 2013 r., 2900 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę w marcu 2013 r., 2800 z tytułu wynagrodzenia za pracę w kwietniu 2013 r., 3190 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę w maju 2013 r., 3049,71 zł z tytułu ekwiwalentu na niewykorzystany urlop wypoczynkowy, 17 400 zł z tytułu odszkodowania za rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy oraz o

nadesłanie wypisu z listy wierzytelności w tym zakresie, ze stwierdzeniem prawomocności zatwierdzenia tej listy. W wykonaniu powyższego zobowiązania, 22 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie nadesłał wyciąg z listy wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (...) S.A. z siedzibą w Z. w części dotyczącej wierzyciela A. W. ze wskazaniem uznania wierzytelności powoda na łączną kwotę 38 702,45 zł (należności ze stosunku pracy) wraz z postanowieniem o zatwierdzeniu listy wierzytelności (zarządzenie z 9.06.2021r. k.250, wyciąg z listy wierzytelności k.255, postanowienie z 6.08.2018r. k.255-256).

Postanowieniem z 5 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy podjął zawieszono postępowanie (postanowienie z 5.07.2021r. k.257).

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie w stopniu skutkującym podjęciem drugoinstancyjnego rozstrzygnięcia w oparciu o art. 386 § 3 k.p.c., tj. w postaci uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania.

W pierwszej kolejności, zaakcentować należy, że z uwagi na przedmiot rozpoznania i rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na etapie postępowania apelacyjnego zaistniała potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego zgromadzonego na etapie postępowania przed sądem

I instancji i dopełnienie ustaleń faktycznych sądu Rejonowego poprzez stwierdzenie,

że na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie,

IX Wydziału Gospodarczego z 10 kwietnia 2014 r. ogłoszono upadłość (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Z. z możliwością zawarcia układu, a następnie postanowieniem

z 24 listopada 2014 r. zmieniono postanowienie z 10 kwietnia 2014 r. o ogłoszeniu upadłości ww. spółki z możliwością zawarcia układu na postanowienie o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, oraz

że wierzytelność objęta zaskarżonym w drodze apelacji wyrokiem została w całości uznana i uwzględniona z urzędu przez pozwanego Syndyka Masy Upadłości i w konsekwencji wciągnięta na listę wierzytelności przekazaną sędziemu – komisarzowi, który postanowieniem z 6 sierpnia 2018 r. dokonał jej zatwierdzenia. W tym kontekście należy wskazać, że w obowiązującym schemacie postępowania cywilnego, do którego zalicza się niniejsze postępowanie, wyrażona zasada aktualności orzeczenia sądowego, wynikająca z przepisu art. 316 § 1 k.p.c., odnoszącego się *expressis verbis* do postępowania przed Sądem I instancji, a recypowanym w postępowaniu odwoławczym na mocy art. 391 § 1 k.p.c., ma zastosowanie do sądów obu instancji (instancja odwoławcza jest tu przede wszystkim sądem merytorycznym, a nie tylko kontrolnym, por. wyrok Sądu Najwyższego z 8.02.2006 r., II CSK 153/05).

Z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości. W jej skład wchodzi majątek należący do dłużnika w dniu ogłoszenia upadłości i nabyty w toku postępowania upadłościowego z wyjątkiem składników wymienionych w art. 62 i nast. ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo Upadłościowe (Dz. U. z 2021r. poz. 1080 z późn. zm.). Jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, upadły traci prawo zarządu majątkiem oraz możliwość korzystania z niego (art. 75 ust. 1 ustawy). O tym, jak kształtuje się pod względem podmiotowym postępowanie sądowe w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego stanowi art. 144, mający charakter normy procesowej. Z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci legitymację do występowania w sprawach dotyczących masy, pozostaje natomiast stroną w znaczeniu materialnoprawnym, jako podmiot stosunku prawnego, z którego wynikał spór. Brak legitymacji formalnej upadłego nie jest równoznaczny z brakiem po jego stronie zdolności prawnej, tj. zdolności bycia podmiotem praw i obowiązków. Skutki ogłoszenia upadłości dotyczą sfery jego zdolności do czynności prawnych. Zgodnie z cyt. przepisem art. 144, postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka i przeciw niemu. Postępowania sądowe syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym. Świadczenia dochodzone przez syndyka lub przeciwko niemu podlegają zasądzeniu na rzecz lub od upadłego. Podstawienie procesowe syndyka w miejsce upadłego jest podstawieniem bezwzględny, przy którym legitymację procesową ma tylko podmiot podstawiony. Podstawienie syndyka odnosi się tylko do postępowań dotyczących masy upadłości. Postępowanie w niniejszej sprawie ze względu na jego przedmiot i biorąc pod uwagę wpływ, jaki jego ewentualny wynik mógłby mieć na stan masy upadłości, mieści się w hipotezie art. 144 ww. ustawy. Powinno więc toczyć się nie przeciwko upadłemu, lecz przeciwko syndykowi. Z

dniem ogłoszenia upadłości likwidacyjnej wyłącznym trybem dochodzenia wierzytelności upadłościowych staje się zatem postępowanie upadłościowe. Wierzytelności te, w tym także należności ze stosunku pracy wraz z odsetkami powinny być zgłoszone przez wierzyciela sędziemu-komisarzowi. Proces cywilny jest co do zasady niedopuszczalny, z wyjątkiem sytuacji określonej w treści art. 145 ust. 1 ustawy, gdy postępowanie sądowe zostało wszczęte przed ogłoszeniem upadłości pozwanego, a w postępowaniu upadłościowym odmówiono ich umieszczenia na liście wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., III CSK 244/08). W tym kontekście trzeba podkreślić, że w niniejszej sprawie powód złożył pozew do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych 24 czerwca 2013 r., tj. przed sporządzeniem listy wierzytelności uwzględniającej w całości wierzytelności objęte zaskarżonym wyrokiem. W konsekwencji proces cywilny w dniu złożenia pozwu był, zdaniem sądu okręgowego, generalnie dopuszczalny i nie zachodziły przesłanki z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. wskazujące na konieczność odrzucenia pozwu z tytułu niedopuszczalności drogi sądowej. Postępowanie upadłościowe nie stanowi sprawy w toku w rozumieniu art. 192 k.p.c. i 199 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż jego celem nie jest rozstrzygnięcie o danym roszczeniu, lecz zaspokojenie wierzycieli. Z uwagi na specyfikę postępowania upadłościowego, w którym zgłoszenie wierzytelności ma charakter egzekucyjny a nie rozpoznawczy zapadłe w toku postępowania zmierzającego do ustalenia listy wierzytelności rozstrzygnięcia w przedmiocie wierzytelności, tj. jej uznanie lub odmowa uznania nie mają waloru rzeczy osądzonej i mogą być kwestionowane we właściwy sposób, z reguły w drodze procesu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 18.01.2006r., V CSK 74/05, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 23.01.2007r.).

Podkreślenia wymaga, że stanowiska w judykaturze, co do dalszego toku postępowania w takiej sytuacji są podzielone. Część orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i komentatorów wskazuje na konieczność przekazania pozwu sędziemu komisarzowi, ponieważ właściwym trybem postępowania w przypadku ogłoszenia upadłości dłużnika jest tryb postępowania upadłościowego. Przyjmuje się jednocześnie, że złożenie pozwu przeciwko upadłemu, czyli obranie drogi procesu cywilnego należy traktować jako mylne obranie przez stronę powodową niewłaściwego trybu postępowania. W takiej sytuacji sąd powinien przekazać pozew do postępowania we właściwym trybie czyli sędziemu-komisarzowi (wyrok Sądu Najwyższego z 29.09.1967r. I CR 100/67, uzasadnienie uchwały z 30.03.1992r. III CZP 22/92). Są też stanowiska, zgodnie z którymi postępowanie nie może się toczyć w ogóle i pozew winien być odrzucony, co jednak wydaje się nieprzekonujące w świetle wcześniejszych rozważań. Wreszcie prezentuje się także stanowisko, że postępowanie w takim przypadku powinno być umorzone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23.02.2001r. II CKN 393/00).

Dla sposobu rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy zasadnicze znaczenie ma fakt, że wierzytelność objęta zaskarżonym wyrokiem została w całości uznana i uwzględniona przez pozwanego Syndyka Masy Upadłości i w rezultacie z urzędu wciągnięta na listę wierzytelności przekazaną sędziemu-komisarzowi i zatwierdzoną w 6 sierpnia 2018 r., co nie jest sporne.

W związku z powyższym należy podkreślić, że w myśl art. 264 ust. 1 i art. 296 ww. ustawy Prawo Upadłościowe wyciąg ze sporządzonej listy wierzytelności jest tytułem egzekucyjnym przeciwko upadłemu. A jak wskazano powyżej wierzytelność objęta zaskarżonym wyrokiem została w całości uznana i uwzględniona z urzędu przez pozwanego Syndyka Masy Upadłości i w konsekwencji wciągnięta na listę wierzytelności przekazaną sędziemu-komisarzowi. W rozpoznawanej sprawie zatem niezaspokojone dotychczas roszczenia powoda są w całości pod ochroną prawną i będą zaspokojone w trakcie postępowania upadłościowego w kolejności wynikającej z treści art. 342 ustawy (kategoria druga należności podlegających zaspokojeniu z funduszków masy upadłości). W razie nieuzyskania zaspokojenia, czy w sytuacji zaspokojenia częściowego, po zakończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego wyciąg z zatwierdzonej przez sędziego-komisarza listy wierzytelności, zawierający oznaczenie wierzytelności i sumy otrzymanej na jej poczet przez wierzyciela, jest tytułem egzekucyjnym przeciwko upadłemu.

Powyższe oznacza, iż uznanie przez Syndyka dochodzonych należności i uwzględnienie ich (z urzędu) na liście wierzytelności powoduje, że merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy

w postępowaniu cywilnym doprowadziłoby do tego, że powód dysponowałby dwoma tytułami egzekucyjnymi przeciwko pozwanemu, dotyczącymi tej samej należności, co nie powinno mieć miejsca. Z wskazanego wyżej postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt II CKN 393/00 wynika, że wydanie orzeczenia w takiej sytuacji byłoby niedopuszczalne, a taka sytuacja nakłada na sąd obowiązek wydania postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie przepisu art. 355 § 1 k.p.c. Zdaniem sądu okręgowego, należy jednocześnie przyjąć, że wydanie orzeczenia merytorycznego, które nastąpiłoby w drodze rozpoznania zgłoszonych zarzutów apelacyjnych stało się zbędne, z uwagi na fakt, że roszczenia powoda, których dochodzi on w niniejszym procesie zostały uwzględnione na liście wierzytelności, która została zatwierdzona postanowieniem z 6 sierpnia 2018 r.

Mając na uwadze powyższe, sąd okręgowy, dzieląc ostatnio prezentowane stanowisko Sądu Najwyższego, orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c.

O.K.